Rok 1875. KRAKÓW 7 Lipca — Sroda. **Nr. 53.**

Wychodzi **codziennie** w południe, z wyjątkiem dni świątecznych.
Prenumerata wynosi:
w Krakowie rocznie złr. **9**, kwart. złr. **2** c. **25**, miesięcznie **80** c.
Pocztą w Austrji rocznie złr. **12**, kwart. złr. **3**, miesięcznie złr. **1** c. **15**, w Niemczech rocz. **24** mr., kwart. **6** mr.

KRONIKA

Numer pojedynczy cent. **5**.
Ogłoszenia przyjmują się za opłatą po c. **5** od wiersza (petit).
Nadesłane (na 3ćj stronie) po c. **10** od wiersza.
Prenumeratę i Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Kroniki“ przy ul. Sławkowskiéj whotelu Saskim.

Dziś Estery królowéj
Jutro Elżbiety królowéj

Redakcja otwarta codziennie z wyjątkiem świąt od godz. 1 — 3 i od 4 — 6 popoł.

Wschód słońca o godz. 4. m. 6.
Zachód o godzinie 8 m. 11.

Od Redakcji.

Począwszy od dnia jutrzejszego, „KRONIKA“ wychodzić będzie **o godzinie 11 rano.**

Z powodu braku w środku miasta odpowiedniego sklepu na pomieszczenie Administracji KRONIKI, zmuszeni jesteśmy przenieść **od jutra** też Administrację do lokalu zajmowanego obecnie przez Redakcję **w domu przy ulicy Sławkowskiéj Nr. 262, wprost hotelu Saskiego.** Spodziewamy się jednak, że niedogodność ta będzie tylko chwilową.

Kraków 7 Lipca.

= Kraków, sądzićby można, wygląda i pożąda wielu kawalerów. Liczne ogłoszenia o stancjach kawalerskich do wynajęcia, których szanowne gospodynie pod żadnym warunkiem komu innemu odstąpić nie chcą, nasuwają tę uwagę. W niektórych domach po trzy i cztery miesiące stoją mieszkania puste dla braku wyglądanego lokatora i to pomimo zgłaszania się innych osób, pragnących zająć stancją bez wszelakich innych żądań. Nie zdaje się prawdopodobném, aby ten system wynajmu oparty był na zasadach ekonomji politycznéj, chociaż za nim przemawia pewne wyrachowanie. Czy jednak kawalerowie, dowiedziawszy się o tylu dla nich otwartych mieszkaniach w Krakowie, zechcą tu ściągnąć z całego świata, bardzo jest wątpliwém.

✕ *Na łóżko wieczystej fundacji w szpitalu dla dzieci*, złożyli na ręce pani Róży z baronów Brunickich Kaweckiej: Róża Kawecka 10 złr., Anna Teichmann 10 złr., Adela Sękowska 5 złr., A. Nalepa 1 złr., Anna Kopystyńska 5 złr., A. Lichańska 1 złr., Józef Hennoch 2 złr., Józef Louis 2 złr., Jan Łoziński 1 złr, Józef Kremer 1 złr., Juljusz Jopek 1 złr., Aleksander Kosterkiewicz 1 złr., Dr. Juljusz Sokal 1 złr., Stefan Muczkowski 5 złr., Stanisław Doliński 1 złr., Prof. Dr. Blumenstok 1 złr., Kazimierz Federowicz 1 złr., Dr. Rybczyński 1 złr., Antoni Korczyński 5 złr., Anastazy Mikuszewski 1 złr., Karol Ohman 1 złr., Walery Zaleski 1 złr. Razem złożono dotąd złr. 178 c. 50 i jednę dawną złotówkę polską.

☽ Ponieważ niewątpliwie dosyć talarów pruskich papierowych znajduje się u nas w posiadaniu osób prywatnych, zwracamy przeto uwagę na postanowienie rządu pruskiego, ogłoszone świeżo w gazecie rządowej „Staatsanzeiger“, że wszystkie pieniądze papierowe pruskie zostaną ściągnięte. Wymiana wszystkich gatunków, wyjąwszy asygnat kasowych z 2 listopada 1851 r., 14 grudn. 1856 r. i 14 lutego 1861 r., nastąpić ma do 31 grudnia 1875 r.; poczem stracą swoją wartość. Termin co do wspomnionych assygnat kasowych późniéj zostanie ogłoszonym.

— Cesarz przysłał choremu p. Namiestnikowi jednego ze swych przybocznych lekarzy, Dra Löbla. Jest to ten sam lekarz, który udawał się do chorego Deaka.

— W tych dniach odbywa się w naszém mieście ogólna zmiana mieszkań; co krok spotkać można wózki z meblami, ale nie często zapewne zdarzają się takie przenosiny jak w poniedziałek na Wesołéj: na jednym bowiem wozie widzieliśmy oprócz kilkunastu sztuk mebli, kojec z kurami, a na drugim pakę węgli kamiennych i.... trumnę!

♯ Dr. Ziemba, docent uniwersytetu Jagiellońskiego wyjechał dziś rano do Nancy, w celu zbadania rękopismów pozostałych po królu Stanisławie Leszczyńskim.

(i) W krótkim czasie w teatrze krakowskim urządzone ma być drugie wejście do krzeseł parterowych, a to naprzeciw wchodu obecnie istniejącego. Ławki skutkiem téj zmiany zostaną zsunięte środkiem, a dostęp do nich otwarty będzie z dwóch stron z boku, jak przed laty Dogodność ta wprowadzoną będzie z inicjatywy Rady miejskiéj a odpowiedni projekt przed kilkoma miesiącami przedłożony już został przez biuro inżyniera okręgu krakowskiego do zatwierdzenia Wydziałowi krajowemu. Dokonanie tego zamiaru ze wszech miar zalecać możemy. Przy wyjściu publiczność uchroni się bowiem od szturchania i tłoku, co w razie ognia wśród popłochu ogólnego mogłoby się stać powodem do najsmutniejszych wypadków.

○ Dochodzi nas wiadomość, że Lenartowicz zasłabł w podróży i zmuszony był zatrzymać się w Gracu. Za kilka jednak dni będziemy mogli powitać go w Krakowie. Ukochany nasz Lirnik przywozi z sobą nowy poemat p. t. „Wanda“, który tak przypadł do gustu cenzurze warszawskiéj, że nie tylko nie pozwoliła go drukować, ale nawet nie zwróciła autorowi rękopismu. Na szczęście był jeszcze i duplikat.

÷ P. Kurzawa, rzeźbiarz. wykuwa obecnie z kamienia figurę N. P. Marji z Lourdes, w naturalnéj postaci. Figura ta ma być umieszczoną na Panieńskich Skałach, a zamówioną została przez ks. Czartoryską.

— Dawna papiernia w Dubiu, hrabstwie Tenczyńskiém, ma być przerobioną na tartak parowy do rznięcia marmurów. Byłby to pierwszy podobny zakład w naszym kraju i dla tego życzyć należy aby projekt ten jak najprędzéj został urzeczywistniony.

+ Jeśli mamy wierzyć telegramom *(Neue freie) Pressy*, zmarły ks. Sembratowicz, 3 b. m. przybył umyślnie z tamtego świata do Pragi, dla odprawienia cichéj mszy w kościele zamkowym.

ꟼ Miłośnikom ogrodnictwa przykrą udzielić musimy wiadomość, że znany powszechnie, jeden z najzdolniejszych ogrodników w naszym kraju, p. Antoni Polesny, w Krzeszowicach, dotknięty został ciężką niemocą. Jako jedyny środek, lekarze zalecili mu kurację w bagnach włoskich.

⌗ Pomnik dla M. Gosławskiego ma stanąć 15go b. m. w Stanisławowie. Pomnik bez podmurowania będzie 9 stóp wysoki, popiersie nieboszczyka wykona p. Marconi, profesor mod((wania w akademji technicznej we Lwowie, znany specjal((w tym zawodzie. Niżej popiersia tablica marmurowa z(złotym napisem. Jako akcesorja z jednej strony lutnia, 7 drugiej zwój papierów, całe otoczone wieńcem. Nad me :lionem wznosi się orzeł biały, spoczywający na armat((ze. Po nad tem wszystkiem z pośrodka szczytu skały wznosi się krzyż z kamienia, otoczony cierniową koroną. Pomnik ten spoczywać będzie na suchym murze, w rodzaju gruzów z kamienia Bryńskiego, ułożonego na mchu do wysokości 2 stóp tak, że pomnik będzie miał 11 stóp wysokości. Na tablicy marmurowej w złoconych literach stosowny wiersz i napis. Pomnik będzie już w Stanisławowie 15go Lipca r. b. i kosztuje 350 złr. Komitet pomnikowy zatwierdził ten szkic, z dodaniem, aby w armaturze umieścić jeżeli można, czapkę ułańską, i lancę jako symbol pieśniarza ułanów. Pomnik ma stanąć na cmentarzu. Szkic ten musiałby uledz zmianom, jeśliby pomnik miał stanąć na placu publicznym.

(*i*) W upłynionym tygodniu na drodze krajowéj z Piask do Czyżyn przeprowadzono niwelacją. Z polecenia Wydziału krajowego przedsięwziętą bowiem zostanie rekonstrukcja téj drogi, tyle użytecznéj dla licznego dowozu mąki i ożywionéj przez Królestwo Polskie komunikacji.

△ Ministerjum wojny wydało rozporządzenie, mocą którego znosi się dawna ustawa, niepozwalająca aby wojskowych samobójców z honorami wojskowemi grzebano. Odtąd każdy samobójca wojskowy ma być grzebiony jakby naturalną zmarł śmiercią. Wyjątek stanowi się dla tych, którzy na śmierć dekretem sądu skazani, przed wypełnieniem wyroku odebrali sobie życie. Tacy chowani mają być w nocy.

○ W zakładzie Rudolfinum w Wiedniu, fundacji p. Pollaka-Rudin opróżnione są na rok szkolny 1875/6 miejsca w liczbie 60 dla uczniów wiedeńskiej Akademji technicznej, urodzonych w monarchji Austro-Węgierskiej, bez różnicy wyznania. Ubiegający się o te miejsca ci, którzy w roku 1874/5 zapisani byli jako zwyczajni słuchacze czy to na technice wiedeńskiej, czy też jakiejkolwiek innej w Austrji lub Węgrzech, w roku zaś przyszłym zamierzają dalsze odbywać studja na politechnice wiedeńskiej, winni prośby swe, zaopatrzone w świadectwa studjów lat ostatnich, oraz ubóstwa, urzędownie potwierdzone, wnieść najdalej do 15 Września 18.5 do Administracji w mowie będącego zakładu (Wiedeń, Mayerhoffgasse, nr. 3). Świadectwa, wystawione w języku nie niemieckim, jednocześnie mają być załączone w tłómaczeniu niemieckim, ile że w przeciwnym razie, prośba wcale nie będzie wzięta pod rozwagę. Bliższych zresztą szczegółów dowiedzieć się można z drukowanego programu, złożonego w domowej inspekcji zakładu w Wiedniu.

Korespondencje.

Z nad granicy 6 lipca.

(*i*) Rosjanie zawsze lubią się przechwalać, że są bardzo postępowi. Według ich przekonania, ma nawet Europa kiedyś przyjąć zupełnie moskiewski *ład*, w którym zasady humanitarne są widoczne i głośne. Próbki téj ludzkości ciekawi codziennie prawie sprawdzić mogą na granicy pod *Baranem*, gdzie ją strażnicy graniczni popularyzują w biały dzień za pomocą kija. Włościanie jadący ztamtąd, zsiniałe ślady postępu przywożą na plecach. W dniu 5 lipca gorliwość *nastajaszczych* opiekunów cywilizacji manifestowała się szczególnie *bijącemi przykładami*. Nie mogliśmy z początku pojąć, najprzód, dla czego strażnicy w gorącym tym dniu przywdziali futrzane czapki i ciężkie, grube sukienne mundury, a powtóre: dla czego z bezprzykładną gburowatością ustawiając fury przy rogatce, zapamiętale tłuką chłopów kijami?... Jedno i drugie wyjaśniono nam przecież. „pałkownik do nich miał zjechać na smotr.“

Kronika zagraniczna.

═ *Ruski Mir* pisze że jeden z członków Petersburgskiej rady miejskiej wystąpił do niej z projektem co do obłożenia podatkiem niektórych przedmiotów zbytku Wnioskodawca proponuje, aby podatek ten wprowadzono czasowo sposobem próby Do rzędu przedmiotów zbytku, projekt zalicza mięezy innemi kosztowne instrumenta muzyczne pachnidła, kosmetyki zagraniczne i t. p. Podatek tego rodzaju dotykający przeważnie ludzi zamożnych, umniejszyłby tem razem ciężarów, jakie dotąd spadają głównie na najbiedniejszych ludzi.

⌗ Ekscentryczność jest udziałem amerykanów, to wiadomo całemu światu. Ale dla każdego nowością będzie wiadomość o p. Wingate, który pięć lat podróżował po świecie i teraz ma wydać dzieło o swych podróżach. Lecz jakiż był cel tych podróży? Wingate nie zwiedzał ani pomników, ani ciekawości natury, ani teatrów, ani zakładów naukowych... nic podobnego. Celem jedynym jego wycieczek było poznanie się z najznakomitszymi dziennikarzami i rozmawianie z nimi.

═ „Nowosti“ donoszą że w Petersburgu kilka osób zajmujących się wyłącznie przepisywaniem papierów, powzięło zamiar zawiązać towarzystwo mające otworzyć w Petersburgu specjalny kantor, który zajmować się będzie przepisywaniem wszelkiego rodzaju papierów i dokumentów, tłómaczeniami z obcych języków i t p. czynnościami. Kantor podejmować się będzie na oznaczony termin przygotowywaniem sprawozdań rachunkowych wszelkich towarzystw, załatwianiem korespodencji i prowadzeniem rachunków. Opłata za przepisywanie wynosić będzie po 10 kopiejek od arkusza, a cena za sporządzenie rachunków zależeć będzie od umowy. Nowy kantor otwartym będzie dopiero od Nowego Roku.

V Szkło elastyczne wyrobu p. de La Bastie na wystawie w Awinionie, ogniową prawdziwie przeszło próbę. Albowiem w skutek nadzwyczajnego nacisku ciekawych, gromadzących się około przedmiotów z tego szkła wyrobionych, okalająca je barjerka pękła, a publiczność dostawszy się do środka, poczęła na wszelki sposób — tłuczeniem kijami, rzucaniem kamieni, deptaniem ob-

casami i t. p. wytrzymałość nowego szkła próbować. Wszystkie atoli te zamachy, wyroby p. de La Bastie przetrwały zwycięzko. Za to też nigdy może z większym zapałem i aplauzem ze strony publiczności nie był przyjęty wyrok sędziów wystawowych, przyznający panu de La Bastie medal złoty i dyplom honorowy.

Bodajto być skąpym, jak niejaki Bagnacavollo w Romanii, we Włoszech, zmarły niedawno. Za życia żył on tak skromnie, że otoczenie jego było zgorszone, a ci, którzy znali świetny stan jego majątkowy, robili mu nawet wymówki. „Po śmierci zato będziecie mnie błogosławili“ odpowiedział spokojnie Bagnacavollo. I w istocie pozostawił teraz miljon lirów na same cele dobroczynne, lubo na swój pogrzeb zapisał tylko 50 lirów. Dom swój przeznaczył mianowicie na zakład kalek, któremu zapewnił odpowiednie uposażenie; nadto zaś znaczne fundusze legował na zakład sierot i szpital.

— Zaprowadzenie projektowanéj linji telegraficznéj między Portugalją i Brazylją z Lizbony przez Maderę do Pernambuco, przyszło szczęśliwie do skutku. Depesza złożona z 20 wyrazów z Lizbony do Pernambuco kosztuje przeszło 50 guldenów.

Parasol króla Aszantów. Sir Garnet Wolseley, naczelnik wyprawy przeciw Aszantom, podarował królowéj Wiktoryi parasol króla Aszantów. Parasol ten ma cztery metry wysokości i zajmuje trzy metry średnicy kiedy jest rozpięty. Zrobiony jest z kawałków karmazynowego i czarnego aksamitu, nierówno wyciętych, a obszytych złotem. Cztery łapy lwie, starannie ze złota wyrobione, umieszczone są symetrycznie na parasolu; między niemi przymocowano kawałki skór lwich i wężowych, którym przypisują moc czarodziejską. Ten parasol służył za sztandar i miano go w wielkiem poszanowaniu u Aszantów.

— Zmarł w ostatnich dniach w Paryżu znakomity lekarz francuzki Demarquay, autor cennych dzieł w dziedzinie głównie chirurgji. Przeznaczył 100.000 franków na fundusz konkursowy medyczny.

Rozmaitości.

Kobieta zamężna, to list który doszedł swego przeznaczenia; młoda panienka — list jeszcze nie zaadresowany, stara panna list z napisem *poste restante*, o który się nikt nie upomina.

Grano w lecie tragedję w małym teatrze, autor był na przedstawieniu i cieszył się widząc, jak publiczność chustkami twarze obcierała ciągle.

— Płaczesz pan — rzekł w końcu uradowany do jednego z swoich sąsiadów...

— O nie, panie, pocę się tylko!...

W naszym teatrze letnim konfuzja taka nie spotka żadnego autora.

Szarada premjowa.

Jeżeli *trzecia z czwartą, druga pierwsza* będzie.
To stawisz jej artystę — pewno w pierwszym rzędzie.
A *wszystka*, jeżeli zręczna, zajęcie obudzi,
A nawet i zabawi bardzo wielu ludzi.

Nagroda: „*W niebie i na ziemi*“, przez A. D. Znaczenie poprzedniej szarady: *Pasterka*, pierwszy nadesłał p. F. Potocki.

Przyjechali do Krakowa:

HOTEL KRAKOWSKI. — Adam hr. Grabowski wł. dr. z Łukowa, Sebastian Stamiszewski wł. dr. z Wilna, Józef Oxiński inżynier z Nowego Sącza, Antoni Krasuski wł. dr. z Gruszkowa, Józef Zawadzki ob. z Warszawy, Ludwika Niesiołowski Edward Brzozowski wł. dóbr z Galicji, Władysław Sielawa z Litwy, Wanda Rosciszewska z córką wł. dr. z Rosji, Leon Modliszewski wł. dóbr z Odessy.

HOTEL pod RÓŻĄ Karol Drzewicki wł. dr., A. Kulczycka, z familiją wł. dr., Julia Rożecka z familiją wł. dr., Szytz z matką wł. dr. z Kongresówki, Antoni Paprocki wł. dr. z Jarosławia, bar. Przychocka wł. dr., Zawistowski wł. dr. z Galicji, Antoni Zalewski z familiją wł. dr. z Warszawy.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny
Arkadjusz Kleczewski.

Przewodnik.

Groby królewskie na Wawelu i Skarbiec kościelny zwiedzać można codziennie od godz. 10—12 rano i od 5—7 po poł.

Smocza jama, codziennie (za zgłoszeniem się do miejscowéj władzy wojskowéj) bezpłatnie.

Wielki ołtarz w kościele P. Maryi (rzeźba Wita Stwosza), codziennie po południu za opłatą.

Biblioteka Jagiellońska (przy ulicy św. Anny) od 9 do 1, dla czytających codziennie, dla zwiedzających we czwartki, a w inne dnie za upoważnieniem dyrektora.

Gabinet archeologiczny uniwersytecki w Collegium jagellonicum, otwarty dla publiczności (bezpłatnie) w Poniedziałki, Wtorki i Środy od god. 12 do 1.

Biblioteka i zbiory Akademji Umiejętności (w gmachu Akademii, ulica Sławkowska), codziennie od 11 do 1 bezpłatnie.

Muzeum techniczno-przemysłowe (ulica Franciszkańska), codziennie od 10—1 i od 3—5. Wstęp 20 c., w święta bezpłatnie.

Wystawa nieustająca Tow. Prz. Sztuk pięknych (w pałacu biskupim, ulica Franciszkańska), codziennie od 11—4 prócz poniedziałku. Wstęp 30 cent., w niedzielę 15 c.

KURS PAPIERÓW I PIENIĘDZY.

Kraków 7 lipca.

	płacą		żądają	
Ruble ros. papierowe. . . .	151	25	152	—
Talary pruskie.	163	25	164	—
Dukat austr.	5	27	5	30
Napoleondor	8	90	8	95
20 mark. niem.	10	85	10	90
Srebro austr. za 100 złr. . .	100	30	101	—
Obl. indem. gal. za 100 złr	88	—	88	50
4% listy zastawne	79	—	79	50
5 „ „ „	88	25	88	75
6 „ „ zast. b. hipot. . . .	92	75	93	25
4 „ „ w Król. pol. ser. I. (za rs. 100)	96	70	97	—
4 „ „ „ „ „ II (za rs. 100)	96	70	97	—
5 „ „ „ „ . . . . (za rs. 100)	93	60	93	90
4 „ b. likw. w Król. pol. (za rs. 100)	79	80	80	—
Akcye kol. Kar. Lud. złr 210	221	—	222	—
„ „ lwow.-czer. „ 200	134	—	135	—
„ „ warsz.wied. rsr. 60	90	75	91	50
„ banku hipot. gal. .	—	—	—	—
„ „ gal. dla han. i prz.	—		—	—
Lombardy	91	—	92	—
Oblig. kolei rumuńs. tal 100	35	—	35	15
Losy miasta Krakowa . . .	15	25	15	75
„ „ Bukaresztu . .	9	60	10	—
„ tureckie.	52	—	52	50
„ pożyczki z r. 1860 . .	112	—	112	25
„ „ z r. 1864 . .	132	—	132	50
„ „ węgierskiéj .	80	—	80	75

TEATR.

w Ogrodzie Strzeleckim.

Dziś we Środę dnia 7 lipca 1875 r.

Opera w 3 aktach, muzyka J. Offenbacha, libretto pp. H. Meilhac i L. Halévy, przełożył z francuzkiego Jan Chęciński:

Piękna Helena.

OSOBY:

Parys, syn króla Priama — P. Ignatowski.
Menelaus, król Sparty — P. Eker.
Helena, jego żona — — P. Ćwiklińska.
Agamemnon, król królów P. Dyliński.
Orest, jego syn — — — P. Wojnowska
Pylades, przyjaciel Oresta P. Nowak.
Calchas, wiel. Augur Jowisza P. Wojdałowicz

Rzecz dzieje się w Grecji.

Cena miejsc zwyczajna.

Początek o godzinie wpół do 8.

✝

STEFCIO JANICKI

syn chirurga,

w drugiej wiośnie życia, dnia 5 lipca 1875 r. spoczął w Bogu.

Rodzice pogrążeni w smutku, zapraszają Krewnych i Znajomych na wyprowadzenie zwłok dziś we Środę, o godz 6 wieczór z domu Nr. 444 przy ulicy Sławkowskiej na Cmentarz. (56)

OGŁOSZENIE

nad kąpielowe (Krakowiak).

Nie jedź za granicę szukać tam ochłody,
Bo Wojcicki w Wiśle ma dość świeżej wody.

Hej Panowie! co w Krakowie
Kąpać się lubicie,
Jako stare chce przysłowie:
„W Wiśle tylko życie".

Tam jest woda — tam swoboda,
Jakiej trudno szukać!
Wszak nie będzie zdrowiu szkoda
Chcąc ciało popłukać.

Dusza kąpie się w kościele
Przy konfesjonale,
Lecz na Wiśle, i przy ciele
Inny system wcale.

U nas czasem, tak nawiasem
Ktoś się sam utopi;
Lub się w mieście, ktoś nareszcie
Gorzałką zakropi.

Stara Wisła utopiła
Nam królowę Wandę
Lecz jej własna wola była
Nie zejść w kontrabandę.

Niechaj żyje Polska stara
I Kongres wiślicki,
Tego życzy dobra wiara
A przy niej **Wojcicki**

Majazyny L. Feintucha

w Krakowie i we Lwowie

polecają znakomity wybór najnowszych **parasolek damskich**

po bardzo umiarkowanych cenach.

SZKICE
Społeczne i Literackie

z dniem 1 Lipca rozpoczynając trzeci kwartał istnienia zamieniają się

na pismo tygodniowe.

Odtąd „SZKICE" wychodzić będą co Sobota w formacie arkusza druku z DODATKIEM zawierającym tłumaczenia najznakomitszych płodów literatury zagranicznej.

Pomimo **podwojonego** nakładu, cena „SZKICÓW" podnosi się tylko o **czwartą część**.

Prenumerata będzie przeto wynosiła:

w Krakowie	**rocznie 8** złr.	z przesyłką pocztową **9** złr.	— c.
„	**półrocznie 4** złr.	„ „ **4** „	**50** „
„	**kwartalnie 2** złr.	„ „ **2** „	**25** „

Pierwszy dodatek stanowić będzie sławny utwór powieściowo-historyczny „MŁODOŚĆ JULIUSZA CEZARA" przez Giuseppe Rovani. Praca ta jednego z najznakomitszych przedstawicieli włoskiéj literatury wyszła w roku 1874, a przetłumaczona na kilka języków, zyskała ogólny poklask i uwielbienie krytyki.

Prenumeratorzy „SZKICÓW" mogą korzystać ze zniżonéj dla nich ceny nakładów księgarni A. Dygasińskiego.

Każdy nowy prenumerator może nabywać pierwsze półrocze „SZKICÓW" po cenie zniżonéj, a mianowicie w Krakowie za 1 złr. 80 c., z przesyłką pocztową 2 złr.

Adres Redakcji: ulica Szewska 231.

PORTRETY

Dra Karola Libelta,

księdza biskupa Wojtarowicza i Dra Józefa Kremera

zdjęte z natury — są do nabycia w zakładzie fotograficznym

Walerego Rzewuskiego.

Restauracja

MAŃKOWSKIEJ

ulica Sławkowska,

wprost Hotelu Saskiego.

Śniadania, obiady, kolacje,

po cenie umiarkowanéj.

☞ We czwartki i niedziele **flaki.**

Wina szampańskie, reńskie, węgierskie i austrjackie.

Piwo okocimskie.

24a-(18-25)

DWOREK

położony w najzdrowszej części miasta, z kilkoma umeblowanemi **pokojami, oficyna, stajnia** na kilka koni, **wozownią** i dwoma **ogródkami** jest do wynajęcia na letnie miesiące zaraz — Bliższą wiadomość udziela się ulica Długa Nr. 33.

SKLEP

w środku Miasta

potrzebny jest od **1go lipca do wynajęcia.**

Bliższa wiadomość w Redakcji „Kroniki".

W drukarni L. Paszkowskiego pod zarządem Józefa Łakocińskiego.